

Sygn. akt III Ca 328/13

III Cz 1717/12

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2012 roku (sygn. akt II Ns 1274/08) Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w II Wydziale Cywilnym:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego U. C. i Z. C. wchodzi nieruchomość gruntowa położona w Ł. przy ulicy (...), dla której przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzony jest Zbiór Dokumentów nr (...) o wartości 198.000 złotych;
2. ustalił, że w skład spadku po U. C. wchodzi udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w składniku majątkowym opisanym w punkcie 1;
3. oddalił wniosek o dział spadku po Z. C.;
4. dokonał podziału majątku wspólnego U. C. i Z. C. oraz działu spadku po U. C. z uwzględnieniem istnienia zapisu testamentowego uczynionego przez Z. C. w testamencie z dnia 7 lutego 2002 roku w ten sposób, iż składnik majątkowy wymieniony w punkcie 1 przyznał na wyłączną własność M. G.;
5. nie zasądził spłat na rzecz uczestnika B. G.;
6. ustalił wysokość nakładów z majątku wnioskodawczyni M. G. na majątek spadkowy w postaci składnika majątkowego wymienionego w punkcie 1 na kwotę 7.852,57 złotych;
7. zasądził od M. G. na rzecz W. J. (1) tytułem spłaty oraz rozliczenia nakładów kwotę 95.073,71 złotych płatną w 4 ratach w ten sposób, że:
  - a. pierwsza rata w kwocie 23.750 złotych płatna będzie do dnia 10 czerwca 2012 roku;
  - b. druga rata w kwocie 23.750 złotych płatna będzie do dnia 10 października 2012 roku;
  - c. trzecia rata w kwocie 23.750 złotych płatna będzie do dnia 10 lutego 2013 roku;
  - d. czwarta rata w kwocie 23.823,71 złotych płatna będzie do dnia 10 czerwca 2013 roku;z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat;
8. zasądził od M. G. i B. G. solidarnie na rzecz adw. E. C. kwotę 2952 złote tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej W. J. (1) z urzędu;
9. nakazał pobrać od M. G. i B. G. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1347,39 złotych tytułem kosztów opinii biegłego, od uiszczenia których W. J. (1) została zwolniona.

### **Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:**

Małżonkowie U. C. i Z. C. przez cały czas trwania związku małżeńskiego pozostawali w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. W skład ich majątku wspólnego wchodziły: samodzielny lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość oznaczony nr 11 położonym w Ł. przy ul. (...) oraz nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...).

U. C. zmarła w dniu 14 stycznia 2001 roku w Ł.. Postanowieniem

z dnia 29 marca 2001 roku (sygn. akt. II Ns 630/01) Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po U. C. nabyli z mocą ustawy jej mąż Z. C. oraz dzieci M. G. i W. J. (1) po 1/3 części każde z nich. W skład spadku po U. C. wchodzi udział w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oraz w prawie własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...).

Z. C. zmarł w dniu 31 października 2002 roku w Ł.. Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2002 roku (sygn. akt. II Ns 2718/02) Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po Z. C. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 7 lutego 2002 roku otwartego i ogłoszonego w dniu 11 grudnia 2002 roku przed Sądem Rejonowym Łodzi – Śródmieścia w Ł. nabył

z dobrodziejstwem inwentarza jego wnuk B. G.. W powyższym testamencie Z. C. zobowiązał spadkobiercę testamentowego B. G. do przeniesienia w drodze zapisu testamentowego własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) po 1/2 części na rzecz córek M. G.

i W. J. (1). W skład spadku po Z. C. wszedł udział w wysokości 2/3 w prawie własności tych samych składników majątkowych jak po U. C..

W dniu 17 kwietnia 2003 roku W. J. (1), M. G. i działający

w imieniu małoletniego B. G. jego przedstawiciel ustawowy R. G. aktem notarialnym (Repertorium A Nr 1411/2003) dokonali zbycia lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) na rzecz J. O. za kwotę 58.000 złotych. W powyższym akcie zamieszczono informację o przeznaczeniu środków ze sprzedaży lokalu na dokonanie przez uczestnika spłaty nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) tytułem wykonania zapisu testamentowego.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2004 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi (sygn. akt RVNsm 448/03) zezwolił M. i R. małżonkom G. jako przedstawicielom ustawowym małoletniego B. G. na wykonanie w imieniu małoletniego syna zobowiązania testamentowego dotyczącego przeniesienia udziału dziecka wynoszącego 4/6 części we własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) wraz z budynkiem mieszkalnym, dla której jest urządzony Zbiór Dokumentów ZD 18857 na rzecz M. G. i W. J. (1) po 1/2 części na każdą z nich.

W dniach 8 grudnia 2004 roku i 11 stycznia 2005 roku wnioskodawczyni oraz jej mąż działający w imieniu małoletniego B. G. wyznaczili uczestniczce odpowiednio dwa terminy wykonania zapisu testamentowego. W. J. (1) nie stawiała się jednak we wskazanej kancelarii notarialnej.

W okresie od dnia 20 lipca 2006 roku do dnia 19 lipca 2007 roku pomiędzy pełnomocnikiem wnioskodawczyni a uczestniczką prowadzona była korespondencja dotycząca ewentualnego rozliczenia udziałów w nieruchomości przy ul. (...). W. J. (1) w kolejnych listach do pełnomocnika wnioskodawczyni stawiała pytanie, kiedy nastąpi wykonanie zapisu testamentowego.

Nieruchomość stanowiąca przedmiot podziału położona jest przy ul. (...)

w Ł., posiada powierzchnię 1119 m<sup>2</sup>. Zabudowana jest murem budynkiem mieszkalnym o powierzchni mieszkaniowej 57,07 m<sup>2</sup> o podstawowym standardzie elementów wykończeniowych oraz drewnianą altaną. Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości wynosi 198.000 złotych. Powyższa wycena obejmuje działkę i naniesienia. Potencjałem wartościotwórczym nieruchomości jest grunt, ale wycena obejmuje całą działkę zabudowaną, gdyż taki jest jej status. Wartość rynkowa prawa własności gruntu wynosi 161.000 złotych, a naniesień - 37.000 złotych. Koszt rozbiórki budynku wynosi po zaokrągleniu 6.700 złotych. Biorąc pod uwagę obecne wyposażenie budynku, może być on użytkowany okresowo – jest budynkiem rekreacji indywidualnej. Po zainstalowaniu ogrzewania punktowego ów budynek może być użytkowany całorocznie. Stopień jego zużycia wynosi 45%, istnieje jednak wysokie prawdopodobieństwo kontynuowania funkcji mieszkalnej.

W. J. (1) korzystała z przedmiotowej nieruchomości w latach 2003-2008,

a M. G. nie stwarzała ku temu żadnych trudności. Po śmierci rodziców zajmowały się one wspólnie nieruchomością, choć nie spotykały się na przedmiotowej działce. Uczestniczka posiadała komplet kluczy do domu i furtki. Z nieruchomości korzystali również synowie uczestniczki S. i K. J., którzy przyjeżdżali na działkę

z matką bądź w towarzystwie swoich narzeczonych. W 2008 roku R. G. widział uczestniczkę na nieruchomości. W 2007 i 2008 roku widział on również na działce jej syna K.. Wnioskodawczyni z kolei spotykała na działce syna uczestniczki z kolegami. B. G. nie widywał uczestniczki na działce.

Od śmierci spadkodawcy wnioskodawczyni i uczestniczka pozostają w konflikcie. M. G. nigdy nie żądała od uczestniczki wydania kluczy, nie żądała też, by uczestniczka i jej rodzina opuścili działkę, nie zabraniała uczestnicze i jej rodzinie tam przyjeżdżać i nie kazała zabrać rzeczy z działki. Po wpłynięciu wniosku do sądu zamki zostały zmienione, uczestniczka ma klucz do głównego budynku, a jej rzeczy znajdują się w drugim budynku na działce.

Nakłady poniesione przez M. G. na przedmiotową nieruchomość za cały okres jej użytkowania wynoszą 7.309,61 złotych.

### **Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo:**

Wartość rynkowa nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) wynosi 182.000 złotych według cen na dzień 27 grudnia 2013 roku oraz jej aktualnego stanu i na 2002 rok. Wartość rynkowa prawa gruntu wynosi 152.000 złotych, a wartość rynkowa naniesień, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością rynkową nieruchomości a wartością prawa gruntu - 30.000 złotych. Zdewastowana altanka działkowa oraz zniszczone ogrodzenie nie przedstawia żadnej wartości.

(opinia biegłego rzeczoznawcy k. 718-747)

Nakłady poniesione przez M. G. na przedmiotową nieruchomość za cały okres jej użytkowania wynoszą 10.156,87 złotych.

(dokumentacja i rachunki, k. 56-109,448-478, 312-331, 763-800)

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne ustalenia Sadu Rejonowego.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni M. G., zaskarżając je w części tj. w zakresie punktów 1,4,7,8 i 9 rozstrzygnięcia. Skarżąca zarzuciła powyższemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie tj.:
  - a. przepisu art. 684 k.p.c. i art. 278 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd I instancji, polegające na ustaleniu wartości składnika majątku wspólnego U. i Z. C., tj. nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w Ł. w oparciu o operat szacunkowy, wydany w dniu 4 sierpnia 2009 roku, podczas gdy zgodnie z art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wycena będąca przedmiotem takiego operatu zachowuje aktualność jedynie w okresie 12 miesięcy od daty jego sporządzenia;
  - b. przepisu art. 684 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie wartości nieruchomości wchodzącej w skład spadku w oparciu o operat dotyczący nieruchomości budynkowej, podczas gdy stan techniczny naniesienia na przedmiotowej nieruchomości nie zezwalał na przypisanie jemu funkcji mieszkalnej, stopień jego zużycia wynosił 45% a także okoliczność, iż naniesienie może być użytkowane jedynie okresowo, a ma ono jedynie charakter rekreacji indywidualnej, co przemawia za ustaleniem wartości przedmiotowej nieruchomości w oparciu o wycenę wartości samego gruntu, przyjętą w uzupełniającej opinii pisemnej sporządzonej w I półroczu 2010 roku (dopuszczonej przez Sąd I instancji postanowieniem z dnia 17 lutego 2010 roku);
  - c. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji, wyrażające się w chybnym ustaleniu wartości nieruchomości zabudowanej określonej w pkt 1 skarżonego postanowienia przyjętej jako nieruchomość gruntowa w wysokości 198.000 złotych, odpowiadającej wartości nieruchomości zabudowanej,

podczas gdy wartość rynkowa prawa własności gruntu została ustalona w wysokości 161.000 złotych na podstawie pisemnej opinii uzupełniającej z I połowy 2010 roku oraz ustnej opinii uzupełniającej złożonej w trakcie posiedzenia w dniu 15 lutego 2011 roku, co prowadzi w konsekwencji do sprzeczności w treści rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji a pisemnymi motywami uzasadnienia;

d. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskutek przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, poprzez niewystarczające rozważenie materiału dowodowego zebranego w sprawie a niezbędnego do dokonania takiej oceny oraz nieuwzględnienia w należyтым stopniu wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oraz oceny wiarygodności dowodów, która ta wyrażała się:

- w wadliwym przyjęciu, iż uczestniczka postępowania korzystała w okresie po śmierci Z. C. tj. od 31 października 2002 roku aż do 2008 roku

z nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w Ł., a także akceptowaniu przez wnioskodawczynię faktu, iż uczestniczka jest posiadaczem nieruchomości

z jednoczesnym pominięciem w tym zakresie zeznań wnioskodawczyni i uczestnika postępowania B. G., zeznań E. K., A. W. (1).

- chybionym ustaleniu, iż wnioskodawczyni wyrażała zgodę na korzystanie z przedmiotowej nieruchomości przez uczestniczkę w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego przyjęcia;

- zupełnie dowolną ocenę faktu posiadania przez uczestniczkę postępowania kluczy do nieruchomości gruntowej i wiedzy w tym zakresie wnioskodawczyni, oraz faktu wydania nieruchomości uczestniczce postępowania przez wnioskodawczynię, przy jednoczesnym niekorzystaniu w tym okresie z nieruchomości przez uczestniczkę postępowania, braku uwzględnienia w tym zakresie faktu ponoszenia kosztów związanych z utrzymanie nieruchomości tylko przez wnioskodawczynię oraz pominięciu zeznań wnioskodawczyni, zeznań świadków E. K., A. W. (1), oraz R. G., co doprowadziło Sąd I instancji do sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego i logiką wniosku, iż wnioskodawczyni wyrażała zgodę na korzystanie przez uczestniczkę postępowania z powyższej nieruchomości;

- wadliwą i niewłaściwą ocenę zeznań uczestniczki postępowania jak i świadków W. J., K. J., S. J., E. W. w zakresie, w który wskazali oni na fakt korzystania z przedmiotowej nieruchomości w okresie bezpośrednio po śmierci Z. C. skutkującą przyznaniem im waloru wiarygodności, podczas gdy zeznania tychże świadków nie były spójne i logiczne, cechowały się znacznym stopniem ogólności, przy czym przy ich ocenie należało również wziąć pod rozwagę wiek i stan zdrowia, a także zdolności percepcyjne, i pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

e. przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskutek przyjęcia za podstawę orzeczenia innego stanu rzeczy niż istniejący w chwili zamknięcia rozprawy;

f. przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskutek nie wyjaśnienia powodów, dla których Sąd I instancji:

- pomimo istnienia w sprawie dwóch rozbieżnych co do wartości nieruchomości opinii, oparł się na operacie szacunkowym dotyczącym nieruchomości zabudowanej;

- ustalając wartość nieruchomości nie wyjaśnił, dlaczego w przedmiotowej sprawie niewskazanym byłoby oparcie się na wycenie odnoszącej się do nieruchomości gruntowej niezabudowanej, pomimo stwierdzenia, iż potencjałem wartościotwórczym przedmiotowej nieruchomości jest sam grunt, naniesienie może być użytkowane jedynie okresowo, które ma jedynie charakter rekreacji indywidualnej, stopień jej zużycia w dacie sporządzenia opinii wynosił aż 45%, a nadto iż jak wynika z opinii biegłego rzeczoznawcy z dnia 4 sierpnia 2009 roku naniesienie budowlane wymaga remontu w znacznym zakresie, brak jest także kanalizacji jak i ogrzewania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. przepisu art. 981 k.c. w zw. z art. 970 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie nastąpiło przedawnienie roszczenia o wykonanie zapisu, a stan wymagalności tego roszczenia istniał już w chwili otwarcia spadku tj. 11 grudnia 2002 roku a najwcześniej podjęta akcją ze strony uczestniczki postępowania, skutkującą przerwaniem biegu przedawnienia było wystąpienie ze złożonym pozwem o wykonanie zapisu tj. w dniu 17 czerwca 2009 roku;

b. przepisu art. 149 w zw. z art. 156 ust 3 i ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami poprzez jego niezastosowanie polegające na oparciu rozstrzygnięcia o nieaktualną opinię biegłego rzeczoznawcy określającą wartość nieruchomości, podczas gdy operat szacunkowy może być wykorzystany do celu, do którego został sporządzony jedynie przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a. ustalenie, że wartość składnika majątku wspólnego U. i Z. C. tj. nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w Ł. wynosi 161.000 złotych;

b. dokonanie podziału majątku wspólnego U. i Z. C. oraz działu spadku po U. C. bez uwzględnienia zapisu testamentowego uczynionego przez Z. C. w testamencie z dnia 7 lutego 2002 roku w ten sposób, iż wyżej wskazany składnik majątkowy zostanie przyznany na wyłączną własność wnioskodawczyni;

c. zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki postępowania tytułem spłaty udziału w wysokości 1/6 w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w Ł. kwotę 25.760 złotych oraz rozliczenia nakładów kwotę 24.503,59 złotych;

Skarżąca wniosła względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W piśmie z dnia 11 marca 2014 roku pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o rozliczenie dodatkowych nakładów na nieruchomość w kwocie 2325,24 zł.

Od powyższego postanowienia zażalenie wniosła również uczestniczka W. J. (1), zaskarżając je w zakresie punktu 8. Skarżąca wskazała, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w części dotyczącej kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej

z urzędu, nie uwzględnia kosztów pomocy prawnej udzielonej jej przez tego samego pełnomocnika w postępowaniu o wykonanie zapisu testamentowego. W oparciu o powyższy zarzut skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez podwyższenie zasądzonej na rzecz jej pełnomocnika kwoty 2952 złotych do kwoty 7380 złotych oraz

o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni jest zasadna jedynie w części i skutkuje zmianą zaskarżonego postanowienia w ograniczonym zakresie.

Wnioskodawczyni słusznie podnosi, że nie wszystkie ustalenia faktyczne, na których oparto zaskarżone orzeczenie, a dotyczące kwestii wartości nieruchomości podlegającej podziałowi, dokonane zostały prawidłowo, przy czym niewątpliwie błąd ten miał wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zgodnie z dyspozycją art. 684 k.p.c. w postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku podlegającą podziałowi. Przyjmuje się, iż ustalenie składu i stanu spadku następuje według chwili jego otwarcia, zdefiniowanej w art. 924 k.c., natomiast określenie jego wartości - według cen rynkowych obowiązujących w chwili dokonywania działu tj. w dacie zamknięcia rozprawy. Dla prawidłowego oszacowania cen rynkowych składników majątku spadkowego niezbędne jest przeprowadzenie dowodu

z opinii biegłego, przy czym oszacowania wartości nieruchomości dokonać może jedynie biegły mający uprawnienia rzeczoznawcy przyznane na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Zgodnie z art. 156 ust. 3 tejże ustawy, pisemna opinia rzeczoznawcy majątkowego o wartości nieruchomości (operat szacunkowy) może być wykorzystywana do celu, dla którego została sporządzona, przez okres 12 miesięcy od chwili jej sporządzenia, chyba że wystąpiły zmiany uwarunkowań prawnych lub istotne zmiany czynników, przewidzianych w art. 154 ustawy. Po upływie tego okresu operat szacunkowy może być wykorzystany po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego. Potwierdzenie aktualności operatu następuje przez umieszczenie stosownej klauzuli przez rzeczoznawcę, który go sporządził.

W niniejszej sprawie podstawę do oszacowania wartości nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł. stanowiła opinia biegłego rzeczoznawcy B. W. z dnia 4 sierpnia 2009 roku. Z uwagi na upływ dwunastomiesięcznego terminu do wykorzystania opinii w sprawie, Sąd I instancji winien był dokonać z urzędu aktualizacji operatu szacunkowego w sposób wskazany w art. 156 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ponieważ aktualizacja operatu szacunkowego wymaga wiadomości specjalnych, w niniejszej sprawie koniecznym było, zgodnie z treścią art. 278 k.p.c., zasięgnięcie kolejnej opinii biegłego rzeczoznawcy. Zaniechanie przez Sąd I instancji przeprowadzenia tegoż dowodu stanowiło więc obrazę przepisów art. 684 k.p.c. i art. 278 k.p.c. Powyższe uchybienie Sądu I instancji doprowadziło również do naruszenia dyspozycji

art. 316 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu za podstawę orzeczenia innego stanu rzeczy niż istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Nie ulega również wątpliwości, że błąd Sądu I instancji miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż jak wynika z przeprowadzonej

w postępowaniu odwoławczym opinii biegłego rzeczoznawcy, wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot podziału uległa obniżeniu do kwoty 182.000 złotych.

Pozostałe zarzuty apelacji wnioskodawczyni dotyczące naruszenia przepisów procedury, a w szczególności nieprawidłowego przeprowadzania postępowania dowodowego oraz wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego są w ocenie Sądu II instancji nietrafne.

W pierwszej kolejności za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 684 k.p.c.

polegający na wadliwym ustaleniu wartości nieruchomości poprzez oparcie się przez Sąd I instancji na operacie szacunkowym dotyczącym nieruchomości zabudowanej, w sytuacji gdy stan techniczny naniesień na tejsze nieruchomości i stopień ich zużycia przemawiał za koniecznością ustalenia wartości tego składnika majątku w oparciu o wycenę samego gruntu. Jak już wspomniano, zgodnie z art. 684 k.p.c. w postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku podlegającą podziałowi. W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt, iż przedmiotem podziału jest wyłącznie nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...). Na przedmiotowej nieruchomości znajdują się naniesienia w postaci budynku jednokondygnacyjnego niepodpiwniczonego, altany o drewnianej konstrukcji oraz drewnianych komórek. Fakt posadowienia na gruncie powyższych budynków przesądza

o zakwalifikowaniu przedmiotowej nieruchomości jako zabudowanej. Wymienione naniesienia stanowią również w myśl zasady superficies solo cedit części składowe nieruchomości i dlatego też ich wartość musi zostać uwzględniona przy oszacowywaniu wartości rynkowej całej nieruchomości. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że naniesienia charakteryzuje zły stan techniczny, 45% stopień ich zużycia i możliwość jedynie ich okresowego używania, jak również – okoliczność, że głównym nośnikiem wartości nieruchomości jest sam grunt. Czynniki te wpływają rzecz jasna na obniżenie wartości rynkowej naniesień, która została oszacowana przez biegłego rzeczoznawcę na kwotę 30.000 złotych (przy przyjęciu zerowej wartości altany i drewnianych komórek),

a więc na kwotę stosunkowo niewielką zarówno jak na budynek, jak i w porównaniu

z oszacowaną wartością samego gruntu (152.000 złotych), jednakże nie stanowią one podstawy do całkowitego pominięcia wartości budynków posadowionych na gruncie przy ustalaniu wartości nieruchomości jako całości.

Oszacowanie przez sąd wartości przedmiotu podziału w oparciu jedynie o wartość gruntu stanowiłoby naruszenie przepisu art. 684 k.p.c., polegającego na ustaleniu wartości spadku w sposób niepełny z pominięciem składników reprezentujących konkretną wartość majątkową, która winna być również rozdysponowana pomiędzy stronami postępowania działowego. Takie uchybienie prowadziłoby również do nieuprawnionej zmiany statusu nieruchomości

przy ul. (...) i wadliwego potraktowania jej jako nieruchomości niezabudowanej pomimo oczywistego faktu posadowienia na niej budynków.

Na marginesie należy zauważyć, że stanowisko wnioskodawczyni opiera się na błędnym założeniu, że przyjęty przez Sąd I instancji sposób oszacowania nieruchomości doprowadził do zawyżenia jej wartości. Gdyby jednak potraktować nieruchomość położoną przy ul. (...) jako działkę niezabudowaną, to w świetle zasad doświadczenia życiowego, jej wartość byłaby większa, gdyż cena rynkowa za metr kwadratowy powierzchni niezabudowanej jest wyższa od ceny takiej samej jednostki powierzchni, na której znajdują się naniesienia.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że zarzut naruszenia tegoż przepisu może być usprawiedliwiony tylko w przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodziła. Sąd I instancji w wyczerpujący sposób wskazał bowiem, z jakich przyczyn i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu.

W szczególności, Sąd Rejonowy uzasadnił, w jaki sposób oszacowana została wartość rynkowa nieruchomości, wskazując jednocześnie, jaką wartość przedstawiają jej poszczególne składniki. Tenże Sąd zauważył również, że istotnie głównym nośnikiem wartości nieruchomości jest sam grunt, jednakże z uwagi na stan prawny nieruchomości, jej wycena obejmuje działkę zabudowaną. Wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni Sąd I instancji nie był zobligowany do opowiedzenia się, dlaczego daje wiarę jednej

z konkurencyjnych opinii biegłego rzeczoznawcy, gdyż powyższe opinie nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, wręcz przeciwnie – uzupełniały się wzajemnie, jak wskazał

w uzasadnieniu Sąd Rejonowy. Pierwsza opinia sporządzona w sprawie określała wartość nieruchomości zabudowanej jako całości, bez uwzględnienia wartości naniesień. Druga opinia, wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, również dotyczyła oszacowania nieruchomości zabudowanej, była jednak bardziej szczegółowa, uwzględniała bowiem ceny gruntów niezabudowanych, koszty rozbiórki istniejących budynków, wartość naniesień oraz analizę charakteru budynku w kontekście jego całorocznego użytkowania. Wnioski sformułowane w obydwu opiniach nie wykluczały się w żaden sposób, o czym świadczy m.in. fakt, że biegły przyjął za podstawę do obliczeń rachunkowych wartość nieruchomości (198.000 złotych) oszacowaną w swojej pierwszej opinii. Z tych względów Sąd I instancji nie był zobligowany do dokonania wyboru pomiędzy dwoma konkurencyjnymi dowodami i uzasadnienia, któremu z nich odmawia wiary.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Trzeba zaznaczyć, iż powyższy przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, w myśl której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest do dokonania selekcji dowodów, tj. wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, stron postępowania jak i dokumentów złożonych do akt i na tej podstawie dokonał logicznych i trafnych ustaleń, które Sąd II instancji podziela, za wyjątkiem ustalenia wartości nieruchomości na kwotę 198.000 złotych poczynionego w oparciu o nieaktualny operat szacunkowy. Postawiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jest zatem nietrafny, a analiza jego uzasadnienia prowadzi do wniosku, że wywód skarżącej stanowi w rzeczy samej niedopuszczalną polemikę z ustaleniami Sądu I instancji. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, jeżeli

z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów

i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy

wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00).

W niniejszej sprawie jedynym dowodem, któremu Sąd I instancji odmówił wiary były zeznania wnioskodawczynie w części, w której podnosiła ona, że W. J. (1) nie korzystała w latach 2003-2008 z nieruchomości. Podstawą dyskredytacji tychże zeznań nie była, wbrew twierdzeniom apelacji, dowolna ocena twierdzeń pozostałych świadków postępowania, lecz co wynika wprost z treści uzasadnienia Sądu Rejonowego, zauważalna zmienność stanowiska wnioskodawczynie. M. G. we wniosku z dnia 26 maja 2008 roku przyznała, że uczestniczka korzystała z nieruchomości w latach 2003-2008, co stanowiło podstawę do żądania rozliczenia pomiędzy stronami nakładów. Sama skarżąca wnosiła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania W. J. (1) na tę okoliczność. Dopiero w toku postępowania, dostrzegając możliwość nie podzielenia przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu, wnioskodawczynie zmieniła swoje stanowisko, stwierdzając, że nigdy nie widziała, aby uczestniczka po śmierci ojca przyjeżdżała na nieruchomość, a tym samym nie korzystała z niej. Powołani przez wnioskodawczynię świadkowie nie byli jednak w stanie jednoznacznie potwierdzić tej okoliczności. E. K. i A. W. (2) bywały na przedmiotowej nieruchomości sporadycznie na zaproszenie wnioskodawczynie, miały więc bardzo ograniczoną możliwość spotkania na działce uczestniczki, a swoją wiedzę o ewentualnym nieskorzystaniu przez W. J. (1) z nieruchomości czerpały wyłącznie z relacji wnioskodawczynie. Z kolei świadek R. G. nie wykluczył okoliczności, że uczestniczka pojawiała się na nieruchomości, co więcej – przyznał, że widział ją na nieruchomości w 2008 roku. W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd Sądu Rejonowego co do braku wiarygodności zeznań wnioskodawczynie.

Zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 981 k.c. i art. 970 k.c. nie jest zasadny. Zgodnie z dyspozycją art. 981 k.c. roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem lat pięciu od dnia wymagalności zapisu. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż w sytuacjach gdy spadkodawca nie określi terminu wykonania zapisu testamentowego, roszczenie z tytułu zapisu staje się wymagalne niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (wyrok SN z dnia 28 października 2004 r., III CK 461/03). Zgodnie natomiast z ogólną regułą wyrażoną w art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W niniejszej sprawie przedmiot zapisu stanowił udział w wysokości 4/6 w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Do wykonania zapisu, którego przedmiotem jest nieruchomość spadkowa koniecznym jest wydanie nieruchomości zapisobiorcy oraz zawarcie umowy rzeczowej przenoszącej nań prawo własności nieruchomości. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że samo wydanie przedmiotu zapisu osobie uprawnionej nie jest wprawdzie pełnym wykonaniem obowiązku testamentowego, jednakże skutki, jakie fakt wydania wywołuje w sferze majątkowej zapisobiorcy i spadkobiercy są tak doniosłe, że należy traktować je na równi z wykonaniem należytych. Fakt ten nie pozostaje też bez znaczenia dla kwestii przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy – Izbie Cywilnej w uchwale z dnia 17 stycznia 1969 roku (sygn. akt III CzP 127/68) posiadanie przez zapisobiorcę przedmiotu zapisu za zgodą spadkobiercy jest równoznaczne z jego wydaniem i ma ten skutek, że termin przedawnienia przewidziany w art. 981 k.c. w ogóle nie rozpoczyna biegu, a roszczenie o przeniesienie prawa własności przedawnia się na zasadach ogólnych (art. 118 k.c.).

W świetle powyższej uchwały należy przyjąć, że w niniejszej sprawie roszczenie W. J. (1) o wykonanie zapisu testamentowego nie uległo przedawnieniu, gdyż posiadała ona nieruchomość przy ul. (...) za zgodą spadkobiercy. Posiadanie to stan faktyczny wyrażający się w fizycznym władaniu rzeczą lub przynajmniej możliwości takiego nią władania (corpus), któremu towarzyszy zamiar (animus) wykonywania tego władztwa dla siebie. Dla zakwalifikowania danego stanu jako posiadanie konieczne jest również, aby władztwo nad rzeczą nie miało charakteru przejściowego, przypadkowego, ale aby miało cechę trwałości (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66). Wyróżnia się posiadanie samoistne polegające na tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak czyni to



właściciel, wykorzystując faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony oraz posiadanie zależne tj. władztwo nad cudzą rzeczą w zakresie odpowiadającym innemu niż własność prawu, które posiadacz wykonuje.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że po otwarciu spadku po Z. C. W. J. (1) posiadała nieruchomości stanowiącą przedmiot zapisu. Miała ona bowiem własny zestaw kluczy do furtki i budynków posadowionych na nieruchomości, jak również nieograniczony do niej dostęp. Do chwili obecnej na nieruchomości znajdują się należące do niej przedmioty tj. rower, hamak. Uczestniczka sporadycznie, głównie w okresie letnim, przyjeżdżała na przedmiotową nieruchomość, gdzie wypoczywała, organizowała spotkania rodzinne przy grillu, a także zbierała owoce i kosila trawę. Uczestniczka umożliwiała również swoim synom S. i K. J. korzystanie z nieruchomości i przebywanie nań ze znajomymi i narzeczonymi.

Powyższe okoliczności przemawiają za przyjęciem, że W. J. (1) była posiadaczem samoistnym spornej nieruchomości. Jak już wspomniano, stan posiadania samoistnego, o którym mowa w art. 336 k.c., tworzy nie tylko fizyczny element władania rzeczą, ale również intelektualny element zamiaru władania rzeczą dla siebie. Przy ustalaniu charakteru posiadania trzeba więc kierować się manifestowanym na zewnątrz wobec otoczenia zachowaniem posiadacza. Element fizycznego władztwa uczestniczki nad nieruchomością objawiał się w fakcie dysponowania kompletem kluczy do furtki wejściowej

i budynku, co stwarzało jej możliwość nieskrępowanego wykonywania swych uprawnień względem nieruchomości w takim zakresie, w jakim mógłby czynić to jej właściciel. W. J. (1) wykazywała również wolę sprawowania owego władztwa dla siebie, o czym świadczy m.in. okoliczność przyjeżdżania na nieruchomość, pobierania pożytków z drzew posadowionych na nieruchomości, przeprowadzanie samodzielnie bądź za pośrednictwem syna drobnych prac porządkowych. W rzeczy samej, uczestniczka podobnie jak wnioskodawczyni w wyraźny gospodarowała nieruchomością, czyniąc z niej miejsce,

w którym realizowała swoje potrzeby rekreacyjne i towarzyskie. Co więcej, uczestniczka manifestowała swoją wolę władania nieruchomością wobec innych, np. w ten sposób, że zapraszała konkretne osoby na działkę tj. decydowała jak właściciel i swego rodzaju gospodarz, kto może przebywać wraz z nią na nieruchomości.

W swej apelacji skarżąca podnosiła, iż Sąd I instancji bezzasadnie przyjął, że B. G. będący spadkobiercą testamentowym Z. C. wyraził zgodę na korzystanie przez uczestniczkę z przedmiotowej nieruchomości, opierając powyższe stwierdzenie na ocenie zachowania samej wnioskodawczyni. Nie sposób zgodzić się

z powyższym stanowiskiem. Skarżąca ma wprawdzie rację zwracając uwagę na oczywisty fakt, że to B. G., a nie wnioskodawczyni jest spadkobiercą Z. C., jednakże nie można zapominać, że ów uczestnik w chwili otwarcia spadku aż do dnia 14 maja 2010 roku był osobą małoletnią. Do momentu uzyskania pełnej zdolności do czynności prawnych B. G. nie był w stanie sprawować samodzielnego zarządu nad nieruchomością stanowiącą przedmiot zapisu. To w gestii jego przedstawicieli ustawowych tj. wnioskodawczyni i jej męża leżało podjęcie akcji zaczepnych w stosunku do uczestniczki i wyrażenie swojego sprzeciwu wobec faktu korzystania przez nią

z nieruchomości. Analiza zachowania wnioskodawczyni prowadzi do wniosku, iż akceptowała ona fakt, że uczestniczka posiada komplet kluczy do furtki i budynków na nieruchomości oraz to, że W. J. (1) i członkowie jej rodziny przebywają na działce. Pomimo istniejącego pomiędzy stronami konfliktu M. G. nigdy nie wystosowała wobec uczestniczki żądania opuszczenia nieruchomości i opróżnienia jej ze swych rzeczy czy oddania kompletu kluczy. Tłumaczenia skarżącej, że nie wiedziała o tym, że jej siostra posiadała przedmiotowej nieruchomości, w świetle jej wcześniejszych twierdzeń o korzystaniu przez W. J. (1) z nieruchomości, należy uznać za niewiarygodne.

W świetle powyższych okoliczności należy uznać, że uczestniczka posiadała przedmiot zapisu za zgodą spadkobiercy. Z związku z powyższym pięcioletni termin przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu testamentowego przewidziany w art. 981 k.c. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Termin przedawnienia roszczeń uczestniczki wynosił więc, zgodnie z ogólną regułą z art. 118 k.c., 10 lat, a jego bieg został skutecznie przerwany w dniu złożenia przez uczestniczkę pozwu o wykonanie zapisu tj. 17 czerwca 2009 roku.

Reasumując, apelacja wnioskodawczyni okazała się zasadna jedynie w tej części,

w jakiej zarzuciła ona naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 684 k.p.c., art. 278 k.p.c. oraz 316 § 1 k.p.c. poprzez oszacowanie wartości nieruchomości w oparciu

o nieaktualny operat szacunkowy. Uznając trafność zgłoszonego zarzutu Sąd Okręgowy przeprowadził z urzędu dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy, na podstawie którego ustalili aktualną wartość nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na kwotę 182.000 złotych. Poczynione przez Sąd II instancji ustalenia faktyczne skutkować musiały zmianą zaskarżonego orzeczenia. Dlatego też, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił postanowienie w punkcie 1, ustalając wartość nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na kwotę 182.000 złotych. Obniżenie wartości składnika majątkowego stanowiącego przedmiot podziału, pociągało za sobą konieczność zmiany kwoty spłaty określonej w punkcie 7 postanowienia. I tak, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zasądzoną w punkcie 7 spłatę obniżył do kwoty 85.922 złotych i rozłożył ją na cztery raty, z których trzy pierwsze po 21.500 złotych każda płatne: pierwsza do dnia 30 kwietnia 2014 roku, druga do dnia 31 sierpnia 2014 roku, trzecia do dnia 31 grudnia 2014 roku, a czwarta w kwocie 21.422 złote płatna do dnia 30 kwietnia 2015 roku – z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Sąd uwzględnił również roszczenie wnioskodawczyni o rozliczenie dalszych nakładów na tę nieruchomość, zgłoszone w trybie art. 383 k.p.c., z tymże ustalił ich łączną wartość na kwotę 10.156,77 złotych. Uwzględnienie tegoż roszczenia wymogło zmianę również punktu 6 postanowienia w trybie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zażalenie uczestniczki W. J. (1) jest zasadne. Zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów winno być zupełne tj. więc obejmować wszystkie opłaty i wydatki poniesione w sprawie, także koszty postępowania mediacyjnego, zażaleniowego, zabezpieczającego, apelacyjnego i kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 4 listopada 2010 roku, sygn. akt IV Cz 82/2010). Nie ulega również wątpliwości, że owo rozstrzygnięcie powinno uwzględniać koszty postępowań w sprawach, które zostały przekazane do łącznego rozpoznania. Jak słusznie podnosi skarżąca Sąd I instancji w rozstrzygnięciu o kosztach pomocy prawnej udzielonej uczestniczkce

z urzędu nie uwzględnił kosztów tejże pomocy udzielonej jej w postępowaniu w sprawie

o wykonanie zapisu testamentowego przekazanej na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 września 2009 roku do łącznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia. Niewątpliwie kwestia zapisu testamentowego podlegała merytorycznemu rozpatrzeniu przez Sąd I instancji, o czym świadczy chociażby brzmienie punktu 4 zaskarżonego rozstrzygnięcia. W orzeczeniu o kosztach Sąd winien był zatem uwzględnić koszty postępowania o wykonanie zapisu, które zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w spraw opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 461) wynoszą 4428 złotych. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokonał zmiany punktu 9 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że przyznał adwokat E. C. za udzielenie uczestniczkce W. J. (1) pomocy prawnej z urzędu wynagrodzenie w kwocie 7.380 złotych ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Rozważając prawidłowość i zasadność rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż w niniejszej sprawie podstawą rozstrzygnięcia o kosztach winien stanowić art. 520 § 1 k.p.c. i wyrażona w nim zasada, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane z własnym udziałem w sprawie. Postępowanie działowe jest bowiem klasycznym przykładem postępowania, w którym interesy jego stron nie pozostają

w sprzeczności, niezależnie od tego, jaki sposób podziału one postulują i jakie wnioski składają w tym względzie. Dlatego też w niniejszej sprawie wnioskodawczyni oraz uczestniczka winny ponieść koszty czynności, które same dokonały, natomiast wydatki związane ze sporządzeniem opinii biegłego rzeczoznawcy tj. czynności dokonanej przez Sąd w ich wspólnym interesie obciążają strony po połowie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmiany zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że:

w punkcie 5 postanowienia zasądził od W. J. (2) na rzecz M. G. kwotę 437,36 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od W. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z zasądzonych roszczenia kwotę 1347,39 złotych tytułem wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków (art.113 ust 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. Przyjmując, iż koszty sporządzenia opinii przez biegłego rzeczoznawcę winny obciążać strony po połowie, Sąd Okręgowy zasądził od W. J. (1) na rzecz M. G. kwotę 954,33 złote tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Kwotę należnego wynagrodzenia dla pełnomocnika uczestniczki za udzielenie jej pomocy prawnej z urzędu ustalono w oparciu o § 13 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w spraw opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W pozostałym zakresie Sąd orzekł, iż uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego zgodnie ze swoim udziałem w sprawie.